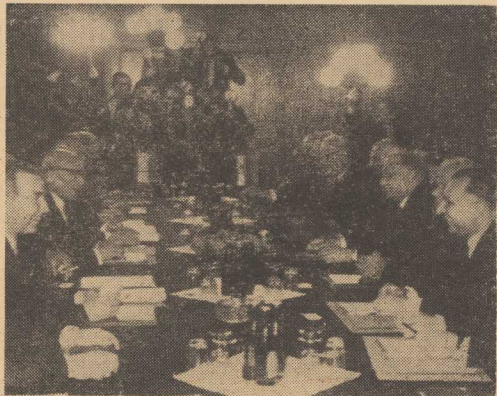




E. OCHAB udał się do Włoch

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie prezydenta Republiki Włoskiej, Giuseppe SARGATA, udał się dziś do Włoch z wizyty państwowej przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Edward OCHAB. Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszą: sekretarz Rady Państwa — Julian HORODECKI, minister Handlu Zagranicznego — Witold TRAMPCZYŃSKI, wiceminister Spraw Zagranicznych — Marian NASZKOWSKI oraz grupa doradców.

W programie wizyty przewidziane są rozmowy na tematy interesujące oba kraje oraz zwiedzenie szeregu ośrodków przemysłowych i kulturalnych Włoch.

PIERWSZEGO dnia pobytu w Sofii partyjno-rządowa delegacja PRL rozpoczęła w rządowej siedzibie „Lozenec” rozmowy z partyjno-rządową delegacją bułgarską. (CAF — telefoto)

Polska delegacja powraca dziś do kraju

PODPISANIE NOWEGO UKŁADU o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską a Bułgarią

SOFIA PAP. Czwartek jest ostatnim dniem pobytu w Bułgarii polskiej delegacji partyjno-rządowej pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Władysława GOMULKI i prezesa Rady Ministrów, Józefa CYRANKIEWICZA.

Cała prasa bułgarska poświęca pobytowi polskiej delegacji wiele miejsca. Dzienniki szeroko relacjonują niezwykle serdeczny przebieg wizyty polskiej delegacji w Warszawie, spotkanie w stolicy im. Georgi Dymitrowa, gdzie budowana jest seria statków dla Polski oraz pisały o wydanym przez polską delegację partyjno-rządową przyjęciu na cześć Komitetu Centralnego BPK i rządu LRB.

DZIŚ w godzinach przedpołudniowych polska delegacja partyjno-rządowa zwiędziła zakłady aparatury silnikoprądowej im. Wasyla Kolarowa w Sofii, zapoznając się z procesami produkcji generatorów, silników elektrycznych i aparatury wysokiego napięcia. Załoga tej nowoczesnej fabryki zgłosiła delegacji bardzo serdeczne przyjęcie.

Najważniejszym wydarzeniem pobytu polskiej delegacji partyjno-rządowej w Bułgarii jest podpisanie dziś w południe nowego polsko-bułgarskiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Oczekuje się, że w chwili oddawania naszej gazety do druku odbywa się w siedzibie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, wygłoszą przemówienia Władysław GOMULKA i Todor ZIWKOW.

Układ podpiszą: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz i Todor Ziwickow.

Dziś w godzinach popołudniowych polska delegacja partyjno-rządowa powraca samolotem do Warszawy.

Clay Shaw nie przyznaje się do winy

WASZYNGTON PAP. CLAY SHAW, który według prokuratora GARRISONA spiskował wraz z OSWALDEM i FERRIM na życie prezydenta Kennedy'ego, stawiał się w środę w sądzie noworodenskim, gdzie po wysłuchaniu oskarżenia oznajmił, iż nie przyznaje się do winy. Posiedzenie śródkowe było wstępne. Sąd dał obrońce 30 dni na przedstawienie wniosków w sprawie i zapowiedział, iż taki sam czas będzie miał oskarżyciel na przygotowanie odpowiedzi na stanowisko obrony. Właściwy proces Shawa rozpocznie się więc najwcześniej latem.

Siostra BB wyrasła na gwiazdę

MŁODSZA SIOSTRA BB, Miljanou Bardot, objęła główną rolę w filmie Erica Rohmerna pt. „Kolekcjoner”. Partnerem będzie miał aktorów, Patrie Bauchau. (mch)



Kurier Szczeciński

Nr 81 (7040)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Wizyta w Szczecinie Komendanta Głównego MO gen. T. Pietrzaka

W SZCZECINIE przebywał Komendant Główny MO gen. bryg. dr. TADEUSZ PIETRZAK. Wziął on udział w na radzie aktywności milicyjnej. Wczoraj gen. T. Pietrzak złożył wizytę sekretarzom KW PZPR Jerzemu OSTRZYŻKOWI, Henrykowi HUBEROWI i Stanisławowi RYCHLIKOWI. Komendantowi Głównemu MO towarzyszyli Komendant Wojevodzki MO płk. Michał CHLEWICKI i jego zastępca płk. Romuald GŁOWACKI.

Polska żąda ekstradycji Franza Stangla

WARSZAWA PAP. Ambasada PRL w Rio de Janeiro, sto sownie do już uprzednio złożonej noty, przekazała 3 bm. Ministerstwu Spraw Zagranicznych Brazylii wniosek Prokuratora Generalnego PRL o ekstradycję Franza STANGLA, zbrodniarza hitlerowskiego, aresztowanego 28 lutego br. w Sao Paulo.

Stocznia Castel de la Mare buduje dla Polski dwa nowe statki

Powrót ministra J. Burakiewicza

WARSZAWA PAP. Po kilku nastoletnim pobycie we Włoszech powrócił we środę do Warszawy minister Żeglugs Janusz BURAKIEWICZ. W podróży tej ministrowi towarzyszył kapitan ż.w. dowódca „Batorego” Jerzy PSZENNY.

— Obecna wizyta stanowi dalszy krok naprzód w zacieśnianiu wzajemnych kontaktów między gospodarką morską Polski i Włoch — powiedział min. Burakiewicz. Min. zapoznał się z planami budowy dwóch dalszych statków dla Polski. Jak wiadomo, dotychczas stocznia włoska zbudowała dla nas 4 duże statki: „Ziemia Szczecińska”, „Ziemia Lubuska”, „Ziemia Gdańska” i „Ziemia Wielkopolska”, które pływają już pod banderą szcecińskiego armatora — PZM. Budowane obecnie we Włoszech jednostki powstają nie — jak poprzednie — w Trieście, lecz w stoczni Castel de la Mare pod Neapolem. Każda z nich mieć będzie po 26 tys. DWT. Są one również przeznaczone do przewozu ładunków masowych — węgla, rudy, zboża.

Zapoznaliśmy się również z pracą jednej ze stoczni na Sycylii produkującej wodoloty. Sądzę, że możliwość współpracy w tej dziedzinie także powinna być brana pod uwagę w dalszych wzajemnych stosunkach gospodarczych.

Na etacie kwoki...

NOWY JORK PAP. W Miami Beach na Florydzie osiemnastoletnia Linda Cundey otrzymała pierwszą posadę: ubrana w mini-społniczkę i szalik leży na materacu na wystawie sprzętu medycznego. Między Lindą a materacem znajduje się warstwa kilku tuzinów jaj. Zadaniem dziewczyny jest wykazanie zalet materaca, który nadaje się specjalnie dla ciężko chorych, gdyż nawet jajka przyciśnięte ciałem chorego mają się wznosić w delikatną powierzchnię materaca i nie pękać. Linda oświadczyła, że znużyła już codzienną ciekawość setek osób zwiedzających wystawę, które w kółko pytają: „A co pani będzie robiła, jak kurcząca się wyliczna?”

Nowy satelita USA

NOWY JORK PAP. Potężna rakietą typu „Atlas-Agena” wyniosła w środę wieczorem z przylądka Kennedy'ego w przestrzeń kosmiczną kolejnego amerykańskiego sztucznego satelitę „ATS-2” o wadze 367 kilogramów. Satelita ma zebrać dane, które pozwolą na usprawnienie łączności telekomunikacyjnej i umożliwią dokładniejsze długoterminowe prognozy pogody.

Satelita zaopatrzony jest w 4 anteny długości 81 metrów. Agencja zachodnie zwraca uwagę, że „ATS-2” jest satelitą o największych rozmiarach z dotychczas wysłanych. Na pokładzie satelity znajdują się również kamery telewizyjne, które dokonają zdjęć kuli ziemskiej. Zdjęcia te będzie można przesyłać do różnych krajów za pośrednictwem stacji przekaznikowych na terenie Stanów Zjednoczonych.

Największa scena świata

SKŁADA SIĘ z siedmiu platform o podwójnych piętrach. Stanowi „serce” nowo otwartego gmachu Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Widownia może pomieścić może 3300 osób. (iws)

Awans na szafot



Delegacje młodzieży z całego kraju na wielkim spotkaniu we Wrocławiu

Milionowa legitymacja ZMS

WROCŁAW PAP. W środę w godzinach południowych w przastym, piastowskim Wrocławiu odbyło się ogólnopolskie spotkanie aktywów ZMS z okazji wręczenia legitymacji milionowemu członkowi tej organizacji. Ołbrzymią Halę Ludową wypełniła wielotysięczna rzesza młodzieży — dziewcząt i chłopców, przybyłych z wielkich ośrodków przemysłowych, z miast i miasteczek całego kraju. Obecne są także delegacje młodzieży ZMW, ZHP, ZSP i kół młodzieży wojskowej. Gorącą owację zgotowała młodzież przybyłym na uroczystość przedstawicielom kierownictwa PZPR.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU

s/s Brygada Makowskiego z Danii pod balastem.
s/s Szczecin z Danii pod balastem.
s/s Kielce z Danii pod balastem.
s/s Cieszyń z Szwecji z rudą.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s Krutynia do Anglii z tarcicą.
m/s Nogat do Francji z tarcicą.
s/s Bielsko do Danii z węglem.
s/s Katowice do Danii z węglem.
s/s Kolno do Danii z węglem.
s/s Jed. Robotnicza ze Swino-
ujścia do Danii z węglem.

STATKI SPODZIEWANE

NA WEJŚCIU W DNIE 7 BM.
s/s Kpt. Stankiewicz z Finlandii z drobnicą.
s/s Piotrowski z Danii pod balastem.
s/s Wiczeorek z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU

W DNIE 7 BM.
s/s Brygada Makowskiego do Danii z węglem.
s/s Szczecin do Danii z węglem.
s/s Kielce do Danii z węglem.
s/s Sławno do Danii z węglem.

Kaszubski folklor w „Pezinie”

EFEKTEM współpracy Rejonowego Ośrodka Kulturalnego działającego przy PGR w Pezynie powstającego z miejscową szkołą podstawową jest Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca liczący 40 osób. Przygotował on już pierwszy program składający się z tańców i piosenek kaszubskich. Założeniem bowiem programowym tego zespołu jest ukazywanie w swej pracy piękno folkloru kaszubskiego.

Powiatowy wydział oświaty w Stargardzie pomógł zespołowi dając 12 tysięcy złotych na zakup materiałów, z których kolo gospodyni wiejskiej przy ROK w Pezynie uszyło odpowiednie stroje w czynne społeczny. Wartość czynu wynosi 12 tysięcy złotych. (ru)

Kulisy operacji „X” (5)

„Trzymam cię na muszce!”

„SKOK” WYBRAŁ NAJLEPSZE MIEJSCE NA ZASADZKĘ i powiedział, że nie zaskądzi jak trochę lufy przecięsimy. Przepuściliśmy trochę cięgarówek z wojskiem, aż tu nagle wylatuje zaskądź czarna limuzyna. „Skok” daje komendę. Strzelamy z wszystkich luf. Limuzyna skreca gwałtownie i wali się do rowu. Doszliśmy, ale już nie było po co. Zafatwieni byli na miszce. To byli jacyś wyżsi oficerowie SS. Jeden — to chyba nawet generał, bo miał spódnie z lampasami. „Skok” rozwalił bagażnik i wyrzucił walizy. Z jednej walizy wypadł nieduży obraz przedstawiający jakiegoś chłopaka w takim starodawnym kapeluszu i z włosami do ramion. Ja zabrałem mapnika oficerom, a chłopaki łapali, co który mógł. „Skok” wziął obrazek i taką niedużą walizkę. Wyskakujemy na zsepę, a tu za zsepę wali cała kolumna Niemców. Byli od nas jakieś 400—500 metrów, a do lasu mieliśmy nie więcej jak 30—50 metrów. Ledwie wpadliśmy w zarośla a „Skok” krzyczy „Stać! Zajmować stanowiska”. Niemcy już nadbiegają. Zharanieliśmy Jak to? On chce być się w dziewięciu przeciwko setkom? A „Skok” krzyczy: „Zajmować stanowiska! Ognia!” Gruźnieliśmy do pierwszych aut. Niemcy zaczęli wystrzeliwać i zajmować stanowiska za autami i po drugiej stronie szosy. „Strzelaj, do cholery — drze się „Skok”. W tym momencie go trzępło. Wykopytnął się, ale zaraz wstał. Podskoczył do niego i krzyczy: „Cofajmy się bo nas roznioła”, a ten na mnie z dyskiem: „Zamknij się gno-

bestialskim nalotem amerykańskich pilotów powietrznych oraz potępiają zbrodniczą działalność wojenną agresywnych kół Stanów Zjednoczonych. „Jesteśmy przekonani — czytamy w rezolucji — że słuszną sprawą narodu wietnamskiego zakończy się zwycięstwem”.

W części koncertowej spotkania wystąpił z bogatym programem Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Tradycje piękne i bogate

Polsko-włoska współpraca kulturalna

WARSZAWA PAP. Piękne i bogate tradycje kulturalne łączą od wielu lat nasz kraj z Włochami. Wzajemna współpraca w tej dziedzinie pogłębia się i rozwija z każdym rokiem.

SZEROKI zasięg ma wymiana teatralna. Na biennale sztuki w Wenecji poważny sukces odniósł w ostatnich latach TEATR NARODOWY z Warszawy, prezentując „Historię o chwalebny młotychchwsta-
niam pańskim” Mikołaja z Wilkowiecka. Ten sam teatr na festiwalu we Florencji wystąpił ze sztukami Stanisława Ignacego Witkiewicza — „Kurka wodna” i „Jan Maciej Karol Wścieklica” budząc duże zainteresowanie krytyki i publiczności.

W I Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Wenecji odbywającym się pod nazwą „Człowiek i wojna” uczestniczył TEATR LUDOWY z Nowej Jolii, prezentując sztukę Tadeusza Hołuj „Puste pole”. Włoskiej publiczności znany jest TEATR PANTOMIMY z Wrocławia. Na festiwalu teatralnym w Spoleto wystąpił teatr „LALKI” z Warszawy. W festiwalach studenckich brało udział wiele naszych teatrów studenckich, m. in.: STS z Warszawy, „CO-TO” z Gdańska, „PSTRĄG” z Łodzi. Dla polskich miłośników sztuki teatralnej poważnym wydarzeniem są zawsze występy teatrów włoskich. Gościliśmy dwukrotnie słynny zespół EICCOLO TEATRO DI MILANO. Głośnym echem odbiły się występy TEATRO STABILE DI GENEVA. Bawili u nas fryzierski teatr „COMPAGNIA ITALIANO DEI GIOVANI”, teatr EDUARDO DE FILIPPO z Neapoli oraz TEA-

TRO ITALIANO PEPPINO DE FILIPPO. Ostatnio gościliśmy zespół COMPAGNIA FRANCO ZEFFIRELLI z znakomitą Anną Magnani.

W latach 1945 — 1965 wydano w Polsce ok. 150 przekładów włoskiej literatury pięknej i prac historyczno-literackich. W tym samym czasie we Włoszech ukazało się ok. 85 pozycji z zakresu literatury polskiej. Do autorów polskich najczęściej tłumaczonych należą z klasyków — Henryk Sienkiewicz. Ze współczesnych autorów polskich znani są we Włoszech: Jerzy Andrzejewski, Kazimierz Brandys, Maria Dąbrowska, Stanisław Dygat, Jarosław Iwaszkiewicz, Leon Kruczkowski, Sławomir Mrożek, Zofia Nałkowska, Julian Tuwim i in.

Duży sukces odniosły we Włoszech „MAZOWSZE” i „ŚLĄSK”. Na estradach włoskich sal koncertowych występowało wielu naszych artystów, m. in. Halina Czerny-Steńska, Barbara Hesse-Bukowska, Stefania Woytowicz, Bernard Ładysz, Jerzy Semkow, Andrzej Markowski.

W Polsce gościliśmy takich artystów jak: Roberto Benzi, Carlo Zecchi, Arturo Benedetti Michelangeli, Maurizio Pollini, Tito Schipa, Severino Gazzeloni, Luigi Nono.

Dużym powodzeniem cieszą się w Polsce filmy włoskie. W ub. roku weszło na ekrany kin polskich ok. 30 długometrażowych filmów włoskich.

Budowlani po I kwartale

Zadania wykonano z nadwyżką

PESYMIŚCI TWIERDZILI, ŻE POMYSŁNE ZAPOWIEDZI STARTU SZCZECIŃSKICH BUDOWLANYCH W BR. SĄ PRZEDWCZESNE, TYMCZASEM PROGNOZY TE OPERAŁY SIĘ NA KONKRETNIE WSKAZNIKACH EKONOMICZNYCH I REALNYCH MOŻLIWOŚCIACH PRZEROBOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW.

DZIŚ można mówić już o pełnym sukcesie przedsiębiorstw podległych Szczecińskiemu Zjednoczeniu Budownictwa. Pięć przedsiębiorstw realizujących program budowy mieszkań, dwa

przemysłowe i trzy przedsiębiorstwa specjalizujące się wykonywały swoje zadania I kwartału zgodnie z nakreślonym planem. Kocne zadania finansowe zostały wykonane w 20 proc., a plan rzeczowy znacznie przekroczono. Na planowanych 2 501 izb przekazano do użytku 2 836, co stanowi 31,1 proc. planu rocznego. Warto tu również podkreślić, że zadania II kwartału br. zostaną również w pełni wykonane. Kierownictwo Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa przewiduje, że w pierwszym półroczu 1967 r. roczny plan zostanie wykonany w 55 proc.

POPRAWA organizacji pracy na budowach, wzrost wydajności pracy, stała poprawa koordynacji oraz koncentracja zadań, pozwalają mieć nadzieję, że zadania II kwartału br. zostaną również w pełni wykonane. Kierownictwo Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa przewiduje, że w pierwszym półroczu 1967 r. roczny plan zostanie wykonany w 55 proc.

WSZYSTKIE PRZEDSIĘBIORSTWA uzyskały również lepsze wskaźniki wydajności pracy w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. I tak na przykład Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego osiągnęło w I kwartale br. przerobu na jednego pracownika produkcyjnego podstawowej w wysokości 51 tys. zł, natomiast w I kwartale 1966 r. wskaźnik ten wynosił 47 tys. zł. (Boz)

Wiosenne wczasy FWP

WARSZAWA PAP. Tak jak w latach ubiegłych, Fundusz Wczasów Pracowniczych prowadzi w kwietniu i w maju br. 14, 21 i 28-dniowe wiosenne wczasy w znanych miejscowościach wypoczynkowych. Osobom korzystającym w tym okresie z wypoczynku w domach FWP przysługują obniżka opłat za wczasy 14-dniowej i rodzinne m.in. w miejscowościach: Międzygórze, Duszniki, Kudowie, Szklarska Poręba, Świeradowie, Karpacz, Pivnicznę, Ustroniu, Spale, Jagniątkowie, Iwniczu, Szczawnie, Cieplicach, Nałęczowie, Polczynie, Ciechocinku. Z ulgowych wczasów mogą korzystać również emeryci i renciści.

Szajka waluciarzy i przemytników przed sądem doraźnym

GDANSK PAP. 5 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku rozprawa się w trybie doraźnym rozprawa przeciwko szajce przemytników i handlarzy złotem, dewizami i drogiemi kamieniami.

Na ławie oskarżonych zasiadają b. pracownicy PMH — Tadeusz GILNALSKI i Aleksander KOZIÓROWSKI, lek. — Aniela KOZIÓROWSKA, krawcowa z Gdyni — Regina KASZUBA oraz obywatelka szwedzka polskiego pochodzenia Władysław RAJ.

Akt oskarżenia zarzuca im nielegalny wywóz z kraju dewiz, za które kupowali za granicą złoto w sztabkach, wyroby ze złota, kamienie jubilerskie, złote dolary i ruble oraz inne wartościowe przedmioty. Pertrytem zajmowali się T. Ginalski i A. Koziórowski zatrudnieni na statkach, obsługujących linie do Anglii. Natomiast W. Raj przemycił kosztowności i złoto w skrytce w samochodzie osobowym. Skupowa niem dewiz z całego kraju zajmowała się R. Kaszuba. W transakcjach tych pośredniczyła żona Koziórowskiego — Aniela.

RYSZARD GONTARZ

Z dnia na dzień

Wizyta nad Tybrem

PRZED POŁTORA ROKIEM, w październiku 1965 r., serdecznie gościliśmy w Polsce prezydenta Republiki Włoskiej, Giuseppe Saragata. W lipcu ub. r. bawił w Warszawie minister spraw zagranicznych Amintore Fanfani. W wyniku tych — i wielu innych — wizyt, dwustronne stosunki polsko-włoskie uległy wydatnej poprawie: dość powiedzieć, że nasza wymiana na handlowa wyraża się cyfrą blisko stu milionów dolarów rocznie, a przykłady owocnej współpracy handlowej i technicznej są powszechnie znane. Oficjalna podróż przewodniczącego Rady Państwa PRL, EDWARDA OCHABA do Rzymu niewątpliwie przyczyni się do dalszego zacieśnienia stosunków i wpłynie na klimat polityczny w Europie, znaczenie jej bowiem wykracza daleko poza samą tylko kurtuazyjną rewidytę.

UCHODZĄCY CZĘSTO za nieoficjalną tubę rządu włoskiego, organ rządzącej partii chrześcijańsko-demokratycznej „GAZZETTA DEL POPOLO”, w artykule poświęconym oczekiwaniom przybycia Edwarda Ochaba do stolicy Italii, zwrócił uwagę na „liczne podstawy, by uznać zbliżające się spotkanie za o wiele bardziej interesujące w płaszczyźnie politycznej niż to zwykle bywa przy tego rodzaju okazjach”. Dziennik łączy to z trwającą obecnie przerwą w obradach genewskiej konferencji 18 państw w sprawie rozbrojenia (w konferencji tej udział biorą tak Polska jak i Włochy) i przypomina, że gdy w Warszawie rozdała się inicjatywa utworzenia strefi dezatomizowanych w Europie środkowej („Plan Rapackiego”, „Plan Gomulki”), w Rzymie wysunięto propozycję jednostronnej rezygnacji z posiadania broni termojądrowej przez kraje nieatomowe. Obie te propozycje zapoczątkowały szerszą dyskusję i rokowania o wszechstronnym zasiegu, rokujące dziś realne widoki powodzenia.

ROZMOWY Edwarda Ochaba z prezydentem Saragatą, premierem Moro i ministrem Fanfanem nie ograniczają się zapewne do jednego, nawet najbardziej żywotnego problemu stosunków międzynarodowych. Nosić one będą raczej charakter tego, co w języku dyplomatycznym określa się mianem „tour d'horizon” — szeroki przegląd całokształtu za gadnięć. Z konieczności nie uniknie się rozmów o wojnie wietnamskiej: Włochy strępowane są sojuszem

łączącym je ze Stanami Zjednoczonymi w ramach Paktu Atlantyckiego, ale mimo to komunikat opublikowany po wizycie prez Saragata w Warszawie dawał m. in. wyraz „zaniepokojeniu z powodu sytuacji w Azji Południowo-Wschodniej, a zwłaszcza z wydarzeń w Wietnamie”, a podczas odwiedziny min. Fanfaniego obie strony „zgodnie stwierdziły konieczność pokojowego rozwiązania konfliktu wietnamskiego”. Nie ulega wątpliwości, że po rzymskich rozmowach Edward Ochaba znów rozlegnie się głos obu nacji, związanych tradycyjną przyjaźnią krajów, na rzecz przywrócenia pokoju w Azji.

PRZYZYĆ CAŁY wiek XIX polski i włoscy patrioci walczyli ramię w ramię „o wolność na szczytach”. Zjednoczenie i wyzwolenie naszych krajów nastąpiło w odmiennych warunkach i w konsekwencji drogi obu państw niejednokrotnie się rozchodziły. Zdzierżgnięte jednak w przeszłości uczucia braterstwa okazały się trwałe od koniunkturalnych solusów i orientacji. Z tym większym zadowoleniem witamy więc dziś wkręcenie tej przyjaźni — mimo istniejących między Polską a Italią różnic ustrojowych i politycznych. Tradycyjny szlak transalpejski, który przez wiele wieków łączył brzozy Tybru i Wiaty, znów służy dziś wizytom przyjaciół. (t. s.)

Nowe niebezpieczeństwo

Cholera u bram Europy?

OSTATNIO ZACZEŁO ZAGRAZAĆ ŚWIATU nowe niebezpieczeństwo. Zdawałoby się, zlikwidowane od dawna i zapomniane — od sześciu lat rozszerza się na Bliskim i Środkowym Wschodzie, obecnie stoi u bram Europy... Jest nim cholera, której epidemia do tej chwili dotknęła już 20 krajów. Ośmiennastu państw zainteresowanych bezpośrednio tym problemem, zgłosiło udział w specjalnej konferencji, zorganizowanej przez Światową Organizację Zdrowia w Ankarze. I nie jest przypadkiem, że obok krajów azjatyckich w konferencji weźmie udział również ZSRR, Jugosławia, Grecja, Turcja, Bułgaria...

SZYBKOSĆ KOMUNIKACJI, migracje robotników oraz szeregi innych przyczyn sprawiają, że schorzenia epidemiczne przenoszą się do krajów Europy, która od dawna wyrugowała je ze swoich terenów. Tak dzieje się raz po raz z ospą — przed laty zawleczono ją do nas, do Wrocławia, sprawiła sporo kłopotów w Anglii, ostatnio pojawiła się w Hanowerze. Na szczę-

ście szczepionka, wynaleziona przed laty przez angielskiego lekarza Jennera, pozwala szybko opanować chorobę. W przeciwnieństwie do niej, szczepionka przeciw cholery nie jest, niestety, tak skuteczna, a i działa krótko.

Co medycyna wie o cholery? Zajmowała się nią ostatnio raczej historia medycyny, głównie dlatego, że chorobę uznano za opanowaną.

WYWOLUJĄ TE CHOROBY bakterie — przetrzynkowce. Objawia się obniżeniem temperatury ciała, biegunką. Tak jak dur brzuszny ma „nosicieli”, którzy nie chorując, przekazują chorobę otoczeniu. Istnieje para rodzajów zarazków cholery, działających podobnie i mających podobne skutki. Środki profilaktyczne, zabezpieczające przed cholera, która zresztą przy dzisiejszym stanie wiedzy medycznej jest chorobą uleczalną polegają głównie na przestrzeganiu higieny, na wzmożeniu kontroli sanitarnej (zwłaszcza nad wodą i urządzeniami sanitarnymi), na wykrywaniu nosicieli i szybkiej likwidacji ognisk choroby, zanim zdąży się rozprzestrzenić. Dlatego też cholera jest groźna dla krajów nierozwiniętych; natomiast bez porównania w mniejszym stopniu zagraża krajom, znajdującym się na wyższym poziomie kultury sanitarnej.

W. OKSZA

NIEZWYKLE interesującego eksperymentu dokonał niedawno moskiewski chirurg, dr A. Łapczyński. Dokonał on przeszczepienia tylniej kończyny z jednego psa, na drugiego. Jakkolwiek kończyna ta po jakimś czasie uszła, eksperyment posiada niezwykle doniosłe znaczenie jako pionierska próba przeszczepiania całych kończyn z różnych organizmów.

CAP — Interfoto



Nad bułgarskim Morzem Czarnym.

BUŁGARSKIE SŁOŃCE W PUSZCZE

(Korespondencja BIB z Sofii)

SŁONECZNA BULGARIA RODZI WINOGRONA ZALICZANE DO NAJLEPSZYCH GATUNKÓW DESEROWYCH I WINNYCH, A TAKŻE PIĘKNE I SMACZNE CZERESNIE, WISNIE, PORZECZKI, MALINY, BRZOSKWINIE, MORELE, JABŁKA, GRUSZKI, ŚLIWKI, KAWONY I ORZECHY. POD BUŁGARSKIM SŁOŃCEM DOJRZEWAJĄ TEŻ NAJROZMAITSZE WARZYWA O WYSOKICH WALORACH SMAKOWYCH I ODŻYWCZYCH, A NAJESZENIEJSZE Z NICH TO POMIDORY, PAPIRYKA, BAKLAŻANY, SZPINAK, OGORKI, KABACZKI, CEBULA, FASOLA I GROCH.

TA OBFITOŚĆ darów ziemi umożliwiła Bułgarii stworzenie i w ostatnich latach rozbudowę nowoczesnego przemysłu konserwowego, na który składają się dziesiątki wyspecjalizowanych przetwórci i fabryk, eksperymentalne zakłady badawcze i liczna kadra doświadczonych specjalistów. Przedsię-

biorstwa te zbudowano przede wszystkim przy rejonach hodowlanych warzyw i owoców. Są to zakłady nowoczesne technicznie, stosujące najnowszą technologię przetwórstwa, najwyższy stopień higieny i najlepsze kategorie surowca.

Obecnie bułgarski przemysł konserwowy może zaspokoić potrzeby i najbardziej wyszukane gusta rynku zarówno krajowego jak i zagranicznego. W 1966 r. Bułgaria eksportowała 196 tys. ton konserw warzywnych i ponad 164 tys. ton owocowych do 78 krajów.

PRODUKUJE SIĘ TUTAJ także szeroki asortyment wysokiej jakości konserw witaminizowanych, przetworów warzywno-mięsnych sterylizowanych soków owocowych, syropów, sterylizowane selekcyjnie pomidory, pastę i sok pomidorowy, konfitury, dżemy, marmolady, suszone warzywa i owoce — w rozmaitych opakowaniach i porcjach.

CZEGO NOWEGO można się spodziewać w obecnym sezonie? Oczywiście przede wszystkim rozszerzenia i doskonalenia dotychczasowej wytwórczości stosownie do popytu i życzeń klientów krajowej i zagranicznej. Zwiększy się m. in. produkcja przetworów kombinowanych z różnych gatunków owoców (np. brzoskwinie z niektórymi jagodowymi), zarówno dżemów czy konfitur, jak i kompotów. Cie-

sząca się powszechnym uznaniem bułgarską pastę pomidorową będzie się sporządzać w różnych zagęszczeniach, od 15 do 38 procent, z solą lub bez soli. Pojawi się kilka nowych sosów typu ketchup, a także konfitury i marmolady o zmniejszonej zawartości cukru (kalorie), zagęszczane soki owocowe w marmoladach, wygodnych w użyciu porcjach, w specjalnych ochronnych opakowaniach.

W DZIAŁE mięsno-warzywnym nowością będą dania dietetyczne i potrawy dla dzieci, przetwory z wartościową mleką, cypy, galaretki itp. Rozszerzy się też produkcja mrożonek, nie tylko warzyw i owoców, ale i gotowych potraw z warzyw z cieleciną, drobiem, baraniną itd. Prowadzi się doświadczenia z tzw. głębokim zamrażaniem owoców, warzyw, soków i gotowych dań.

BUŁGARSKIE PRZETWORY na pewno w bieżącym roku zyskają jeszcze większą popularność wśród zagranicznej klienteli dzięki walorom odżywczym i smakowym, staranności produkcji i wielkiej różnorodności.

BRAJKO GEORGIEW

Potężny elektrowóz radziecki

NA SZLAKACH KOLEJO- WYCH pod Moskwą odbywa próbną jazdę nowa radziecka lokomotywa elektryczna serii „WL”. Główną jej zaletą, jak donosi TASS, nie jest potężna moc (7500 KM), lecz możliwość korzystania z prądu zmiennego i stałego, zależnie od rodzaju trakcji. Przelączenie silników następuje na naciśnięciem guzika.



— Niech to diabli!... Poniżej drugiej linii nie widzę nic!
Rysunek Freda WRIGHTA z tygodnika „Canadian Tribune”



miłość i... dolary

DO JOANNY zapukał ktoś do drzwi. Była przekonana, że listonosz, bo spodziewała się listu od ciotki z USA, ale z przyzwyczajenia zapytała:

— Kto tam?
— Tom Maz, do pani Joanny, od ciotki z Chicago! — odpowiedział ktoś kłepskim akcentem.

Otworzyła. Stał przed nią przystojny mężczyzna. Poprosił go do pokoju, sama zaś pobiegła sprawdzić w lustrze swoją sylwetkę. Zrobiła poprawki w makijażu, przyczeszała włosy po czym wróciła do pokoju, w którym zostawiła gościa.

Z ROZMOWY z Tomem Maxem wynikało, że był on dobrym znajomym ciotki, która mieszkała w Chicago. Adres Joanny otrzymał od ciotki, z którą mieszkał po sąsiedztwie i utrzymywał przyjacielskie stosunki. Ciotka — mówił — przyszła serdecznie powitać, twierdził, że list od niej był w drodze i powinien ją wkrótce dotrzeć.

Joanna uciechnała, że wizyta zaproponowała herbatę. Podziękował, bo był głodny zaproszony i bardzo się spieszył, ale przy pożegnaniu wyraził chęć spotkania się z Joanną. Umówili się na wieczór do kawiarni „Europejska”.

Ciotka w listach obiecywała, że zrobi Joannie niespodziankę, ale nigdy nie ujawniała, na czym niespodzianka miała polegać.

„CZYŻBY TO ON?”

— myślała. — „Może to właśnie jest ta niespodzianka?” Nie przestawała o tym myśleć.

Pan Tom był przystojnym mężczyzną, miał piękny głos, niski, jak i zazwyczaj mają mężczyźni „stuprocentowi”, a w kawiarni było bardzo przyjemnie. Niewidomy pianista grał cicho na fortepianie, pan Tom głośno zamyślał o nowościach z Chicago. Nie ukrywał, że jest człowiekiem interesu, mówił i o urlopie, jaki corocznie spędza na Hawajach, owszem — potrafił opowiadać interesująco. Nie szczędził też Joannie komplementów i dość wymownie patrzył jej w oczy.

Z kawiarni przeszli do restauracji, w „Kamieniolomach” Tom zamówił kolację, po czym zwrócił się do Joanny i zakreślił jej w głowie, po czym nastąpił błogi nastrój obopólności na wszystko co może nastąpić. W wieku Joanny taki nastrój zaczyna się po wypiciu drugiego kieliszka alkoholu.

RANO, gdy się przebudziła, nie mogła sobie przypomnieć, jak się to stało, że znalazła się w hotelu, w pokoju Toma. Słyszała jak golił się w łazience elektryczną maszynką. Rozejrzała się i stwierdziła, że pokój był urządzonej luksusowo, był to z pewnością taki zwany „apartament”. Na stole stał wspaniały tranzytor, z którego słychać było lekką muzykę, chwilami zagłuszoną przez elektryczną maszynkę Toma.

PRZY ŚNIADANIU przyglądała mu się, a on czując jej wzrok, odwracał się do niej. Stwierdziła, że wyglądał świetnie, był dokładnie ogolony i miał lekko opaloną twarz. Na jego palcu zauważyła wspaniały złoty pierścionek z rubinem. „Czyżby był zaręczony?” — pomyślała niemal ze strachem i w tym momencie ślapała się na tym, że jest w nim zakochana. Stało się

to chyba za szybko, ale w wieku Joanny na niektóre sprawy nie zwraca się zbyt wiele uwagi.

UMÓWILI SIĘ na następne spotkanie za trzy dni. Przy pożegnaniu wręczył jej dwa zielone papierki — banknoty studenckie! Była zaskoczona, a nawet oburzona, ale on zaczął szybko tłumaczyć, że w Ameryce przyjęta jest taka forma robienia prezentów, nikt się o to nie obraża, bo to przecież najprościej i najwygodniej.

Mówił tak przekonująco, że... dała się przekonać.

Spotkali się jeszcze dwa razy, za każdym razem ich spotkanie miało podobny przebieg. Tom był zawsze uroczy i równie wspaniałomyślny. W ten sposób Joanna zgromadziła 600 dolarów, jako „prezenty”. Wprawdzie Tom nigdy się nie wypowiadał na temat jakiejś ich wspólnej przyszłości, ale na lotnisku, żegnając się z Joanną powiedział:

— Pa! Kochanie! Do zobaczenia w Chicago!

Była więc przekonana, że zaprosi ją do Stanów, aby przedstawić ją swojej rodzinie, ale na wyjaśnienie tych słów nie było czasu, bo powiedział, że już przyszedł na plynąć.

PRZEZ KILKA DNI żyła wspomnieniami o nim. Niespodziankę, którą jej zrobiła ciotka uznała za wspaniałą. Ciotunia po prostu postanowiła ją bogato wysłać, a Tom chyba nie szalałby tak pędem, gdyby mu się nie podobala. Tak myślała, a w jej wieku rozumowanie podobne wydawało się logiczne.

Te marzenia przerwało pukanie do drzwi.

— Boże! On zawrócił z drogi! — ucieszyła się, biegnąc do drzwi, ale okazało się, że tym razem to był listonosz.

— List do pani! Z Ameryki! — uśmiechnął się szeroko.

Rozwiała kopertę, zaczęła czytać, po chwili oblała się rumieńcem i śmiecielnie zbliżyła.

— To niemożliwe! — wyszeptowała, a po twarzy jej pociekły łzy. Przez chwilę ludziła się, że może nie rozumiała, ale ten krótki list nie zostawił żadnych wątpliwości:

— „Korzystając z grzeczności pana Toma przesyłam Ci przez niego 600 dolarów. To właśnie ta niespodzianka, o której pisałam w poprzednich listach. Pieniądze wydaj rozsądnie...” — pisała ciotka Rozalia.

— Cóż to za podła świnią ten Tom! — wycedziła przez zęby.

W wieku Joanny podłość o tym wymiarze trudno jest czasem zrozumieć...

KRZYSZTOF PRÓCHNICKI

Kolegia Karno - Administracyjne

Nowy etap rozwoju

KOLEGIA KARNO-ADMINISTRACYJNE SĄ ORGANAMI WYBIERALNYMI, WŁASNE DOBIEGA KONCA CZTEROLETNIACH ICH KADENCJA I NA KWIETNIOWYCH SESJACH RADY NARODOWE DOKONAJĄ WYBORU NOWYCH KOLEGIÓW. KANDYDATOWY WYŁANIAJĄ ORGANIZACJE POLITYCZNE, SPOŁECZNE I ZWIĄZKOWE PODCZAS ZEBRAN W ZAKŁADACH PRACY ORAZ ŚRODOWISKACH WIEJSKICH. JEST TO BARDZO POWAŻNA KAMPANIA, BO OD DOBORU KANDYDATÓW DO KOLEGIÓW ZALEŻY SPRAWNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ ORZECZNICTWA KARNO-ADMINISTRACYJNEGO W CIĄGU NASTĘPNYCH CZTERECH LAT.

OD 15 LAT społeczna forma zwalczania wykroczeń zdaje pomyśleć egzamin, dlatego też wzrastają kompetencje kolegów i ich autorytet. Wyrazem tego jest przekazywanie z dniem 1 stycznia 1987 roku nie których, drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego. Poprzednio sprawy te należały do kompetencji sądów. Obecnie wpływają już do ko-

legiów sprawy o kradzieże lub przywłaszczenie mienia o wartości nie przekraczającej 300 zł. W przypadku gdy przedmiotem kradzieży lub przywłaszczenia jest mienie o wartości wyższej niż 300 złotych — czyn jest przestępstwem i podlega właściwości sądu.

Przed kolegiatami odpowiadają również paserzy, gdy nabyli przez nich, przyjęte, czy przy ich pomocy zbywane albo ukrywane mienie pochodzące z kradzieży lub z przywłaszczenia, nie przekracza wartości 300 złotych.

Kolegia są obecnie właściwe do orzekania w sprawach o umyślne uszkodzenie lub umyślne uczynienie nieładnego do użytku cudzego mienia, pod warunkiem, że wyrządzona takim czynem szkoda nie przekracza kwoty 300 złotych. Orzekają także w sprawach o drobne czyny spekulacyjne, o oszustwo oraz żądanie i pobieranie za świadczone zawodowo usługi ceny wyższej od obowiązującej. Kryterium właściwości sądów lub kolegiów stanowią w tych przypadkach ustawowo określone granice wartości towarów, szkody, albo ceny.

Jeżeli przedmiotem spekulacji jest towar o wartości do 300 zł, sprawa kwalifikuje się do kolegium a jeśli wartość towaru przekracza kwotę 300 złotych właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd.

Przy oszustwie nabywcy co do ceny lub gatunku towaru, zbywanego w przedsiębiorstwie, o właściwości organu karzącego decyduje wysokość szkody, którą poniósł albo mógł ponieść nabywca. Jeżeli szkoda nie przekracza kwoty 50 zł, sprawę rozpoznaje kolegium, natomiast, gdy wysokość szkody przekracza kwotę 50 zł, sprawą podlega orzecznictwu sądu.

W sprawach o sprzedaży zyskiem biletów wstępu na widowiska lub imprezy (tzw. „koniki”) kolegia są właściwe wówczas, gdy cena sprzedawanych biletów nie przekracza kwoty 300 złotych.

Ceny za świadczone zawodowo usługi są ustalone cennikiem. Jeżeli zdarzy się, że wykonawca żąda i pobiera za usługi zapłatę wyższą od obowiązującej o kwotę nie przekraczającą 300 złotych, będzie odpowiadał przed kolegiem, gdyby nadmierne żądanie przekroczyło kwotę 300 zł — wówczas właściwym w sprawie byłby sąd.

W trybie karno-administracyjnym karane są także czyny polegające na umyślnym usuwaniu z orzecznictwa do sprzedaży towarów, utrwalonych na nich oznaczeń ich jakości, ceny, lub pochodzenia, jeśli wartość tych towarów nie przekracza kwoty 300 złotych.

W tym też trybie odpowiada ten, kto bez wymaganego zezwolenia prowadzi w ramach gospodarki nieuspołecznionej zarobkową działalność wytwórczą, przetwórczą, handlową lub usługową, jeżeli czyn stanowi przypadek mniejszej wagi.

Wachlarz spraw rozpatrywanych przez kolegia uległ w tym stanie rzeczy poważnemu rozszerzeniu. Rozszerzenie uprawnień jest wyrazem ogromnego zaufania ustawodawcy do kolegiów. Zaufanie to zostało oparte na piętnastoletnim doświadczeniu kolegów karno-administracyjnych i wykonywanych przez nie dobrze zadaniach w zakresie utrwalenia socjalistycznej praworządności.

Mgr M. BARTCZAKOWA

Obrabiarka dla estetów

NIECZĘSTO ZDARZA SIĘ, żeby konstruktorzy obrabiarki otrzymali nagrodę ministra Kultury i Sztuki. Taką nagrodę otrzymali inżynierowie i plastycy twórcy frezarki FMC-25. Pochodząca z plastycznej zadowolonej może wymagać najwybredniejszych estety. Frezarka jest wynikiem współpracy inżynierów z Biura Konstrukcyjnego Fabryki Obrabiarek Precyzyjnych „AVIA” w Warszawie i projektantów form przemysłowych warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych,

Na gdańskiej Starówce



(CAF)

Barka-chłodnia ze Szczecińskiej Stoczni Rzecznej

„Dorsz” wozi i... mrozi

POMYSŁ JEST ORYGINALNY. Znane są kłopoty z brakiem chłodni, do magazynowania ryb. A ryb przybywa z każdym rokiem. Także tabor chłodniczy, którym można przewieźć masę towarową w głąb kraju jest dalece niewystarczający. Dlatego też pomysły zrodziły w PPDIUR „Gryf” w Szczecinie, mimo wielu oponentów doczekał się realizacji. Chodzi o barkę pełną typu „Dorsz” wyposażoną w urządzenia chłodnicze.

ZALOŻENIA EKSPLOATACYJNE PRZEWIDUJĄ, iż barka będzie mogła przyjmować towar ze statków-zamrażalni bądź z bazy „Gryf Pomorski” i transportować go w górę Odry. I nie tylko transportować. Barka „Dorsz” wchodzić w zestaw pełnący rolę „Bizon” może pełnić w wielu portach rzecznych rolę magazynu. Jak obliczyli ekonomiści koszt składowania jednej tony ryb w barce będzie kilka-

rotnie niższy niż ma to miejsce w chłodniach stacjonarnych.

Zapada więc decyzja zbudowania takiego zestawu. Na początek jednego, a następnie w zależności od wyników eksploatacyjnych dalszych kilkunastu. Produkcję podjęła Stocznia Rzeczna w Szczecinie. Zestaw będzie się składał z dwóch barek i pchacza „Bizon”. Ponieważ pchacz „Bizon” są taborami typowymi, chodzi jedynie o budowę barek i odpowiednie ich wyposażenie. Każda z barek „Dorsz” będzie mogła zabrać na pokład 300 ton ryb i przewozić je w temperaturze —27 stopni C.

Szczecińska Stocznia Rzeczna ma doświadczenie w budowie barek „Bizon”, bo już je produkowała. Projekt roboczy „Dorsza” wykonuje Biuro Studiów i Projektów Taboru Rzecznego w Wrocławiu, a projekty dotyczące części chłodzącej — Przedsiębiorstwo Budowy Urządzeń Chłodniczych w Gdyni.

W kwietniu br. Szczecińska Stocznia Rzeczna rozpoczęła budowę kadłuba pierwszej barki. Reszta prac jest uzależniona od dostaw urządzeń chłodniczych. Część wyposażenia pochodzi z importu. Zamówienie zostało potwierdzone przez zagranicznych dostawców jeszcze na ten rok. Niższe przyszłego roku, dlatego też oddanie do eksploatacji pierwszego zestawu przewiduje się na III kwartał 1988 roku.

(toit)

„Wagabunda” ma już 10 lat...

Rozmawiamy z Lidią Wysocką

KIEDY PADA SŁOWO „WAGABUNDA” MYŚLIMY: Lidia Wysocka. Znana aktorka dramatyczna i estradowa jest jednym z założycieli tego kabaretu literackiego (oficjalnie nazywają się scenką aktorów i literatów) i prowadzi go przez dziesięć lat, będąc nie tylko kierownikiem literackim i artystycznym, ale i czołową aktorką, jednym z magnesów, który ściga na spektakle komplety widzów. A w ciągu 10 lat było ich ponad dwa miliony. W tym ładnych kilkadziesiąt tysięcy za granicą...

— ZWIEDZIŁIŚMY KAWAL ŚWIATA — mówi nam Lidia Wysocka. No cóż — jesteśmy „Wagabundą”, scena objazdowa „Włóczęgostwo” mamy nie tylko w nazwie, ale i w charakterze. Byliśmy już trzy razy w USA i Kanadzie, trzy razy w Izraelu, dwa razy w Anglii i Czechosłowacji.

— Jeżeli idzie o obsadę, to można bez przesady powiedzieć, że wyłansowaliście wielu aktorów z dzisiejszej czołówki estradowej...

— Tak. Prawdziwy start estradowy Kobieli i Fedorowicza miał miejsce właśnie u nas. U nas zaczynał swą karierę estradową Zbyszek Cybulski. Zawsze stawialiśmy na nowe nazwiska. Gorczyński, Friedel, dzisiaj Złotnicki — sporo ich było, jest i będzie w przyszłości.

ści. Znany choreograf prof. Kapliński w „Wagabundzie” wkroczył w świat choreografii estradowej.

— Teksty do „Wagabundy” pisali...

— Wszyscy niemal najwybitniejsi autorzy małych form. Ale i tutaj lansowaliśmy młodych. Jeden z nich, Ryszard Marek podbił Polskę właśnie tekstami z „Wagabundy”.

— Recenzje macie niemal z reguły b. dobre, nierzadko entuzjastyczne...

— Bywają i szpileczki. Satyra ma to do siebie, że kłuje. Ukłuci lub ich sojusznicy odpowiadają i tak się toczy koła „Wagabundy”. Ale myślę, że mamy wśród widzów wielu przyjaciół. Dla nich gramy, śpiewamy i... kłujemy.

— Od dawna nie widzieliśmy pani na ekranie. Nie słyszeliśmy w Radio i TV?

— Zgadza się. Nie wiem, może jestem nie radio-telefilmogiczna. Może. A może tylko myślą tak ci, którzy mają w tych sprawach głos decydujący. Tak się dziwnie składa, że jedyny mojej płyty, nagrałam w Stanach Zjednoczonych. W Polsce mówię i śpiewam tylko ze sceny naszego kabaretu. Mówmy więc dalej o „Wagabundzie”.

— Wasze plany na najbliższą przyszłość?

— Na razie Warszawa. Potem Wrocław, Kraków, Trójmiasto, Szczecin i Poznań — naturalnie również i mniejsze miasta w tych rejonach. Potem Anglia. Związek Radziecki i znów USA.

Rozmawiał:

ANDRZEJ ROMAN

W tym roku nie zamarzło

SŁYNNE GRZĘZAWISKO w pobliżu Wójczy, tzw. Smoczy Dół, które zamrzazło doład nawet przy temperaturze minus 3 stopni, w tym roku ani razu nie pokryło się taflą lodową. Nie wiadomo, jaka jest przyczyna tego stanu. Podobno w Smoczym Dole wystąpiły znów ślady ropy naftowej, kiedyś tu już wydobywano, ale później zaniknęła. Przypięto do wiertnic poszukiwawczych. (a)

Z zamkowych wystaw

Litewska grafika

W SERII WYSTAW, o których otwarciu informowaliśmy w „Kurierze”, na czołowym miejscu wypada ekspozycja grafików Litewskich SRR. I nie tylko dlatego, że są naszymi gośćmi, z których sztuką spotykamy się u nas poraz pierwszy. Zaspokojona ciekawość pozwala na stwierdzenie, iż w kraju tym rozwija się grafika zasługująca na szerokie zainteresowanie.



DWIE CECHY CHARAKTERYSTYCZNE rzucają się w oczy przede wszystkim po zapoznaniu się z utworami litewskich grafików. Jest to sztuka wyrastająca mocnymi korzeniami z rodzimego folkloru, po drugie zaś świadczą o wysokim opanowaniu graficznego warsztatu autorów prac przy równoczesnym uprawianiu przez nich wielu różnorodnych technik. (Od linorytu, drzeworytu, monotypii po techniki metalowe — sztych, litografię, suicha idel).

ARTYSCI LITEWSCY, w wiekszości średniego i najmłodszego pokolenia, uprawiają twórczość tematyczną, przedstawiającą. Najwięcej znajdziemy tu utworów związanych z ludowymi balladami, kłóskami, bajkami, są prace z cykłów ilustrujących literaturę litewską, radziecką i światową. Inny nurt obejmuje kompozycje poświęcone współczesnej obywatelowości oraz pejzażowi wielkich budów socjalizmu, członkowi i jego pracy.

PRAWDZIWY ZACHWYT wzbudził cykl kolorowych linorytów Makunaitis Albina do „Bajki węża”. Ich ludowa dekoracyjność wybuchła z żywiołową siłą zwłaszcza w „Burstynowym zamku” czy „Białowężu”, w których artysta w czarnym, grubym obrysie konturu potrafił zamknąć ogromne bogactwo zestawień kolorystycznych doprowadzając „bajkowy” w jakimś iście magicznym działaniu na widza, a zarazem tak logicznych malarsko. Obok czarno-białych cykli ilustracji do poematu J. Marcinkevičiusa „Bajka o Ewie”, zdyscyplinowany kompozytorem o dramatyczności osiągniętej oszczędnością środków. Innego rodzaju ludowość prezentuje Gruszecka-Walidute — jej „Hodowca drobiu” działa jak czarne wyciśnięte papierowe na gładkim białym tle. Albo pełne humoru groteski A. Szugnalliene czy liryczne linoryty obywatelowej Tarabildy Arunasa o folklorystycznej stylizacji pięknej w rysunku, poetyckie w wymowie treści (para odpoczywająca na łozie z lisic). Alekskie-wiczute Kisaraskene-Saulė eksponuje m. in. cykl sztychów na kartonie „Na tematy Szekspira”, w których nowoczesność spotyka się z umiętnością syntetycznego pokazania dramatu Wielkiego Teatru.

Wskazaliśmy parę tylko przykładów świadczących o różnorodności

proponacji artystycznych litewskich grafików. Trzeba było wystawę zobaczyć samemu, by móc ocenić jej wysokie walory. (Up)

OTO JEDEN Z LINORYTÓW A. TARABILDY.
Foto — St. Cieślak



JOSEPHINE TEX Tłumaczyła: Irena Doleżał-Nowicka

— 10 —

Żeby przerwać panującą ciszę i ponieważ była to pierwsza myśl, jaka mu się nasunęła, zauważył:

— Pani jest leworęczna.

— Tak — potwierdziła obojętnie, jak na to zasługiwał ten temat i zapytała go o prowadzone śledztwo. Powiedział jej wszystko, co miało się ukazać w jutrzejszej prasie i opisał sztytel, rzecz najbardziej ciekawą w tej sprawie.

Srebrna rękawiczka tuż przy wyjściu z kłóskami postaci świętego przyozdobioną niebiesko-czerwoną emalią.

Nagle coś błysnęło w spokojnych oczach Ray Marcabla.

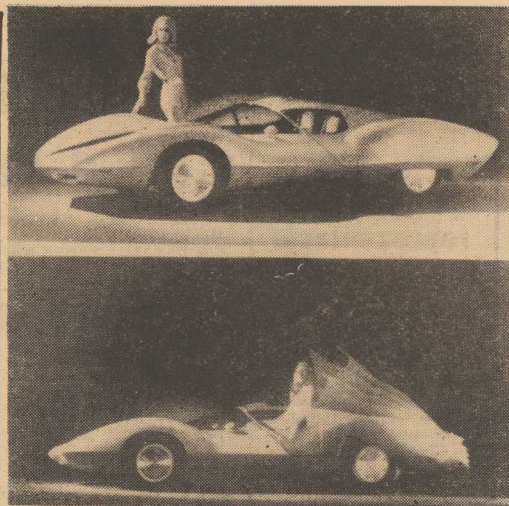
— Co takiego? — spytała odruchowo.

Ży miał powiedzieć: „Czy widziała pani podobny okaz?”, ale zmienił zamiar. Wiedział doskonale, że zaprzeczy temu. Powtórzył swój opis, a ona powiedziała:

— Święty! Jakże to dziwnie! I jak nie na miejscu! Chciałaby chyba nawet zbrodniarza na chwile słabości i chciałaby mieć jakiegoś orędownika.

Spokojnie, z wdziękiem wyciągnęła lewą rękę po jego filżankę, kiedy napełniła ją ponownie, obserwował uważnie jej silny przegub i spokojny sposób bycia.

Rozmawiali o Ameryce, którą Grant znał dobrze, a do której ona miała jechać po raz pierwszy. Kiedy wyszedł, jej



OTO NAJNOWSZY MODEL CHEVROLETA, który został wystawiony na Międzynarodowym Pokazie Samochodowym w Nowym Jorku. Samochód ten, nazwany „Astro-1” nie ma w ogóle bocznych drzwi — przy wsiadaniu i wysiadaniu podnosi się cała tylna część karoserii; mechanizm ten — podobnie jak i wiele innych, przemysłowych urządzeń samochodowych, poruszany jest własnym silnikiem elektrycznym uruchamianym przyciskiem na tablicy rozdzielczej lub na karoserii. (CAF-Unifax)

Prawo na co dzień

UPOLOWAŁ SARNE KIJEM

A WSZYSTKO ZACZEŁO SIĘ OD SPACERU PO LESIE. Lucjan K. szedł z kolegą i zobaczył w pobliżu idącą wolno sarnę. Zwierzę usiłowało uciekać, ale miało bezwładną tylną nogę. Lucjan K. podniósł z ziemi kij i rzucił nim w sarnę, trafiając ją w głowę. Kiedy sarna upadła Lucjan K. dobiegł do niej i dobił ją kilkoma uderzeniami kija. A więc upolował sarnę kijem.

TAK WŁAŚNIE ocenił sprawę prokurator. I oskarżył Lucjana K. o... polowanie bez zezwolenia.

ustawy. Z drugiej strony zwierzę na w stanie wolnym stanowi własność państwa, a jej bezprawne zabijanie (czyn Lucjana K. był przecież bezprawny) może stanowić zagrożenie mienia społecznego.

Kiedy sąd I instancji uniewinnił Lucjana K. prokurator wniósł rewidację do Sądu Najwyższego. Ustawa łowiecka — twierdził prokurator — zakazuje polowania zarówno przy pomocy takich nowoczesnych środków jak granaty, broń wojskowa czy sztuczne światła, jak i przy pomocy środków stosowanych w dawnych czasach jak wylki, doly, sieci itp. Zdaniem prokuratora, kij użyty przez Lucjana K. był również takim zakazanym środkiem polowania.

Stanowisko to znalazło uznanie w Sądzie Najwyższym. Ustawa łowiecka ma bowiem na celu ochronę zwierzyzny łownej przed wyniszczeniem. Toteż zabicie zwierzęcia przy pomocy kija — chociaż praktycznie rzadkie — mieści się w czynach zakazanych przepisami tej

Tak więc choć sam czyn Lucjana K. nie nosił w sobie znamiona przestępstwa, Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok uniewinniający, bo był to postępki przypadkowy, nie wykrykający ani z zamiaru polowania ani z chęci zagarnięcia sarny.

M. B.

naprawdę wdzięczny za herbatę — na pewien czas zapomniał o wszystkim.

W korytarzu poprosił o ogień odzieżowego, podczas następnej porcji przyjacielskiej rozmowy dowiedział się, że po porze dnia wieczoru panna Marcable przebywała w swojej garderobie od godziny szóstej, aż do chwili, kiedy przyszedł po nią inspicjent. Był też u niej lord Lacy, dodał odzieżowy z wieloma mówiącymi uniesieniem jednej brwi.

Grant uśmiechnął się i pożegnał, ale wracając do Scotland Yardu stracił humor. Dlaczego oczy Ray Marcable tak dziwnie błysnęły? To nie był lek. Nie. Poznanie? Tak, to było to. Z pewnością poznanie.

3. DANNY MILLER

GRANT OTWORZYŁ OCZY I wpatrzył się w sufit swego pokoju. Właściwie nie spał już od kilku minut, chociaż rozumując część jego umysłu jeszcze się nie ocknęła, coraz bardziej był przekonany, że oczekuje go coś nieprzyjemnego. Coś wyjątkowo nieprzyjemnego. Był to rano trzeciego dnia jego śledztwa, dzień przestępstwa, a on nie mógł przedstawić komuś. Nie upadł nawet na trop, za którym mógłby pójść.

Wrócił myślami do dnia wczorajszego. Ponieważ zwłoki nadal nie były zidentyfikowane, dał Williamsowi krawat zabitego — najnowszą, najbardziej indywidualną część garderoby — i posłał go z tym na przeszukiwanie Londynu. Krawat tak samo jak reszta ubrania, był kupiony w jednym z licznych sklepów firmy Braci Faith z konfekcją męską i istniała mała szansa, by jakiś ekspedient zapamiętał człowieka, któremu ten właśnie krawat sprzedał. A nawet gdyby pamiętał, nie było żadnej gwarancji, że człowiek zapamiętany był zamordowanym. Bracia Faith mogli w samym Londynie sprzedać kilka tuzinów krawatów tego samego wzoru. Należało by liczyć tylko na nieprzewidywany zbieg okoliczności. Grant jednak widział w swej praktyce zbyt wiele nieoczekiwanych zdarzeń, żeby zaniedbać tej drogi.

Kiedy Williams wychodził z pokoju inspektorowi przyszedł do głowy pewien pomysł. Jego pierwszą myślą było to, że zabity był sprzedawcą w jakimś sklepie z odzieżą. Może on nie kupował przy ladzie. Może był zatrudniony u Braci Faith?

(Ciąg dalszy nastąpi)



Piłkarskie olimpijskie reprezentacje Polski i ZSRR spotkają się 28 lipca we Wrocławiu

POLSKICH piłkarzy czeka w tym roku eliminacyjne spotkania do turnieju olimpijskiego w Meksyku. Nasi reprezentanci spotkają się z zespołem ZSRR. Jak podaje PZPN ugodniono już terminy meczów. Pierwszy z nich odbędzie się 28 lipca w Polsce. Organizacja tego spotkania powierzona zostanie Wrocławowi. Mecz rewanżowy odbędzie się 4 sierpnia najprawdopodobniej w Moskwie.

3 rekordy Polski na pływalni w Leningradzie

W TRZECIM DNIE międzynarodowych zawodów pływackich w Leningradzie rozegrano kolejnych wyścigów finałowych. Przyniosły one sukces pływakom radzieckim, którzy zwyciężyli w czterech z nich.

W śródmiejowych finałach zabrakło reprezentantów Polski, choć Langer i Krawczyk byli o krok od zakwalifikowania się do nich. Langer ukończył 200 m st. dow. w czasie 2:05,0, a Krawczyk na 200 m st. zm. był 11, ustanawiając rekord Polski rezultatem 2:24,0.

Na 200 m st. dow. mężczyzn zdecydowanie zwycięstwo odniósł 19-letni Leonid Ilieczew w doskonałym czasie 1:54,4. Na 200 m st. zm. najlepszym był 18-letni Węgier Peter Lazar. Finał 200 m st. grzb. wygrał mistrz Europy Gromak — 2:15,4, a na 200 m st. mot. triumfował także mistrz Europy Kuźmin — 2:11,4.

DWA rekordy Polski pobili jeszcze wieczorem nasi pływacy. Józef Klukowski na eliminacjach 200 m st. klas. wynikiem 2:33,9 i sztafeta mieszka 4x100 w st. dow. — 3:51,1.

Klukowski spisał się znakomicie, bijąc swój poprzedni rekord aż o 3,6 sek. i uzyskując trzeci czas dnia. Dziś w finale Polak spotkał się z kolegią sędmiu pływaków radzieckich. Do finału zakwalifikowała się także nasza sztafeta 4x100 m st. dow.

Pięściarze Załomia zwyciężają

CORAZ ŻYWSZĄ DZIAŁALNOŚĆ SPORTOWĄ wykazuje sekcja pięściarska KS ZAŁOMIA. Z okazji Święta Metalowca zaprosili na towarzyski spotkanie na boisku w Świdwinie. Mecz był ciekawy i utrzymany na wysokim poziomie. Wygrali gospodarze 12:6. Punkty dla zwycięzców zdobyli: w muśce Piekarski, w półciężkiej Nowak, w lekkiej Barwiniek, w półśredniej GORWA, w lekkosredniej Kowalewski i w średniej Surzykiewicz.

NADPROGRAMOWO walkę pokazową w wadze półśredniej stoczyli Kabanicki z kolegą klubu bojem Malka. Obydwaj zbiegli oklaski za stosunkowo duży repertuar umiejętności technicznych. (a)

Jutro turniej piłki ręcznej

NA BOISKU SZS przy ul. Kordeckiego (dojazd tramwajem nr 8) rozpocznie się jutro o godz. 14.30 turniej piłki ręcznej w wadze A-klasowej mężczyzn. W pierwszym dniu rozgrywek MKKS BUDOWLANI Szczecin spotka się z LZS ZIELONI Myszkowice a ZKS ORKAN ze Swinoujście z MKKS POMORZANIN Nowogard.

W sobotę rozgrywane turniejowe rozpocznie się o godz. 15 a w niedzielę finał już o godz. 10. (a)

Zwycięzcy ze Stargardu

Reprezentacja okręgu na Gdańsk — ustalona

OPOŹNIONE O 2 TYGODNIE MISTRZOSTWA OKRĘGU JUNIORÓW W BOKSIE NA ROK 1967 POZWOLILEY WRESZCIE USTALIĆ KADRĘ NAJLEPSZYCH MŁODYCH PIĘŚCIARZY OKRĘGU SZCZECIŃSKIEGO.

piłka nożna

A klasa

W OSTATNIEJ KOLEJCE spotkał się Kłos (Pelczycze) — Dąb II (Dębno) 1:0, Czarni II (Szczecin) — Światowid (Łobez) 1:0, Pogon II (Szczecin) — Pionier (Kluczewo) 2:0, Ina (Goleniów) — Polonia (Gryfino) 1:1, Grunwald (Choszczno) — Arkonia II (Szczecin) 1:1, Swit (Skolwin) — Orzeł (Zydowice) 2:1.

W tabeli prowadzi Światowid (Łobez).

I liga juniorów

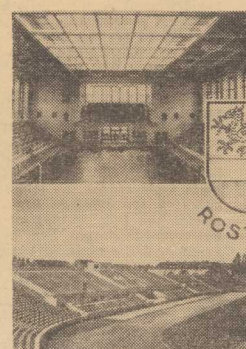
Arkonia (Szczecin) — Osadnik (Myslibórz) 1:1, Błękitni (Stargard) — Stal Huta 3:0, Promień (Police) — Pionier (Szczecin) 2:3, Chrobry (Szczecin) — Pogon (Szczecin) 1:2, Pogon (Barlinek) — Czarni (Szczecin) 2:1, Dąb (Dębno) — Sparta (Gryfino) 2:0.

Przed XX Wyścigiem Pokoju

14 MAJA XX Wyścig Pokoju Warszawa — Berlin — Praga rozgrywany będzie na szosach województwa koszalińskiego i szczecińskiego. Powitanie wyścigu nastąpi około godz. 15 w Płotach, gdzie przy stacji benzynowej (77 km) zostanie rozegrana lotna premia. II lotny finisz odbędzie się o godz. 16.15 w Nowogardzie (96 km) — plac przed zakrętem w kierunku Kamienia. W Goleniowie, gdzie będzie trzecia lotna premia (119 km) — rozjazd w kierunku Swinoujścia kolarze spodziewani są około godz. 16.45.

PRZEWIDUJE się, że czołową wyścigu granicę miasta Szczecina osiągnie około godziny 17.25. Trasa przebiegać będzie następującymi ulicami: Goleniowska, Gierczak, Krzywoń, Gryfińska, Eskadrowa, Gdańska, Brama Portowa, Wojska Polskiego, pl. Lenina, Mickiewicza, Twardowskiego na stadion Pogoni, gdzie będzie meta. Przyjazd na stadion godz. 17.45.

15 MAJA będzie dniem wypoczynku. 16 V, o godz. 12.45 na placu Lenina odbędzie się start do VII etapu Szczecin — Berlin długości 157 km. Start ostry (godz. 13) na ul. Mieszka I — Piastów. Granicę państwa w Kołbaskowie (12 km), kolarze przekroczą o godz. 13.15. Przyjazd na metę w Berlinie spodziewany jest o godz. 16.35.



NA ZDJĘCIACH GÓRNYCH I PRAWYM DOLNYM — basen pływacki „Neptun” w Rostocku, lewe dolne przedstawia fragment „Ostsee-Stationu”.

Gdańsku o strefowe indywidualne mistrzostwo Polski. Konkurencja będzie wyjątkowo trudna. Obok zawodników ze Szczecina walczą bokserzy Poznania, Łodzi, Gdańska, Bydgoszczy, Koszalina, Białogostku i Olsztyna. A więc same bokserkie potęgi! (a)

O wejście do II ligi

Koszykarze AZS w finale

KOSZYKARZE szczecińskiego AZS, którzy zdobyli mistrzostwo klasy A, przebywali w Ostrowie, gdzie uczestniczyli w turnieju eliminacyjnym o wejście do II ligi. Akademicy wygrali z Orlim (Wałcza) 59:36. Przegrali z zespołem gospodarzy Stalą (Ostrow) 43:64.

W punktacji ogólnej pierwsze miejsca zajęła Stal przed AZS. Oba te zespoły zakwalifikowały się do turnieju finałowego, który odbędzie się 28—30 kwietnia.

Ponieważ PZKosz. nie wyznaczył jeszcze miejsca turnieju, AZS wystąpił z wnioskiem o przyznanie organizacji Szczecinu. Wniosek ten uzyskał pełną aprobatę szczecińskiego władz sportowych. Mam nadzieję, że zarząd PZKosz. również pozytywnie ustosunkuje się do prośby AZS-u.

Piłkarze NRD zwijają Holendrów

W LIPSKU rozegrano w śródmiejszym, eliminacyjny mecz do piłkarskich mistrzostw Europy (grupa V), w którym reprezentacja NRD pokonała Holandię 4:1. W grupie tej prowadzi Węgrzy — 3 pkt oraz Holandia — również 3 pkt oraz NRD — 2 i Dania — 0 pkt.

Pocztówka z Rostocku

Sportowe eksperymenty

NAJWIĘKSZY PORT NRD — Rostock to niezwykłe sportowione miasto. I to nie dem pójścia dosyć daleko w kierunku, który sugerują niemieccy reformatorzy także i Polsce. Dokonano tu mianowicie rozdzielenia, albo raczej wydzielenia w samodzielną jednostkę administracyjną i sportową, oczywiście, sekcji piłki nożnej popularnego i znanego dobrze w Szczecinie Emporu, która to sekcja po tej zmianie przybrała nazwę Hansa. Pozostałe sekcje, m. in. z bardzo silną pływacką, nadal występują pod firmą Emporu. Czy eksperyment ten udał się rostockim działaczom? Jeśli jego efekty mierzyć pozycją Hansy w Oberlidzie, to chyba tak, gdyż aktualnie klub rostocki zajmuje w tabeli 5 miejsce. A rezultaty finansowe? Widocznie wszystko i tu musi „grać” jeśli skrupulatni i roważni Niemcy poszli na taką kombinację. Czy ma to oznaczać, że możemy ten wzór polecać polskim klubom do naśladowania?

Nie jestem wcale o tym przekonany, chociaż z drugiej strony i u nas przecież działają też takie jednosieczne kluby (nie piłkarskie co prawda), że chociażby wspomnijmy o starogardzkim Klubie Pływackim Neptun. W każdym razie „rostocki eksperyment”, który ma już prawie półtora roku, jest posunięciem interesującym, któremu polscy fachowcy powinni wnikliwie „przyjrzeć się z bliska”.

MAREK SZYMZYCH

Dyzury

SZPITALA

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCIEJ — Unii Lubelskiej SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Polonizacji — Piotra Skargi; PORADNIA DLA DZIECI — św. Wojciecha 7 — 19-7; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 20-8; PRZYCHODNIA REJONOWA NR 3 — Woj. Pol. 72 — g. 18-22; SP. LEKARZY SPECJALISTÓW — Al. Woj. Pol. 42 — g. 8-20; wizyty domowe g. 20-7 (tel. 96-01).

APTEKI

NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; NR 7 — 5 Lipca 7 — tel. 443-30; NR 47 — Al. Wyzwolenia 11 — tel. 422-45.

POGOTOWIE PRACY APTEK

NR 10 (Glinki); NR 11 (Dąbie); NR 12 (Poduchny).

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16.10 Program dnia, 16.15 Kurs rolniczy, 16.45 Film pol. „Brodka”, 16.55 Dziennik TV, 17 „Kino Płysz”, 17.20 „Co dalej z kłopotem”, 17.40 Z cyklu „Na zdrowie!”, 18 „To co najlepsze”, 18.30 „Sądziecie Łachy”, 19 „Był probny rejs”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20 Film „Z piosenką pod ręką”, 20.25 Film z serii „Błękitny wyraz” — „Zbieg”, 21 Utwory G. Enescu, 21.30 „Refleksje”, 22 Dziennik TV, 23.05 Program, melodia na dobranoc.

PIĄTEK

9.55 Dla klas VII „Własna flotylla”, 10.55 Dla klas licealnych „Wiadomości o Polsce i świecie”, 12 Dla klas II Prawda i nieprawda”, 12.30 Film CSRS „Gdzie twoje miejsce”, 16.50 Program dnia, 16.55 Dziennik TV, 17 „Mia z ogrami”, 17.45 „Przygody Robinsona Cruzoa” — odc. VI, 17.55 „Azymut”, 18.25 „Wielokropek”, 18.45 Wszelchnia TV — „Klub opowieści z muzyką”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20 W dniu pracownika Służby Zdrowia, 20.15 „Kronika Tygodnia”, 20.30 Teatr TV „Wyzwolenie”, 21.45 E. Toller, 21.40 „10 minut recenzji”, 21.50 Program studencki, 22.15 Dziennik TV, 22.30 Program, melodia na dobranoc.

PROGRAM BERLINSKI

15.15 Omówienie programu, 15.20 Gimnastyka, 15.30 „Gwiazdy areny cyrkowej”, 16.25 Lekcja rosyjskiego, 16.50 Politechnika TV „Matematyka”, 17.15 Sport 67, 17.40 „Czarny kanał”, 18 Program dla klas 5-7, 18.30 „Inicjatywa sportowa”, 18.45 Omówienie programu, 18.50 Podziwiania TV dziecięcej, 19 „Zatańcz ze mną”, 19.25 Prognoza pogody, kronika, 20.35 „Wierzę”, 20.55 Sport, 22 Kronika i komentarz, lekcia rosyjskiego.

PIĄTEK

9.45 Omówienie programu, 9.50 Gimnastyka, 10 Kronika, przegląd wydarzeń, 11.10 „Nierówna walka”, 11.30 Muzyka dla ciebie, 11.55 Omówienie programu, 12.30 Gimnastyka, 12.30 „Z reportażem w drodze”, 16.30 Wideo dla dzieci od lat 10, 17 „Profesorowie odpowiadają na pytania”, 18.30 Telekultura, 18.45 Omówienie programu, 18.50 Podziwiania TV dziecięcej, 19 „Następny prozownik”, 19.25 Prognoza pogody, kronika, 20 „Walczący i zwyciężający”, 21 Film „Krytyka i inne”, 22.30 Kronika, 22.25 „Tańcz SHOK”.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.40.

14 Pieśni kompozytorów węgierskich, 14.25 Reportaż „Po prostu ludzie”, 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15 Melodie krajów bałkańskich, 15.30 Dla dzieci „Dorem”, 16.05 Publicystyka międzynarodowa, 16.15 „U naszych przyjaciół”, 16.30 „Szaflar”, 17 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Audycja aktualna, 17.25 Czwartek muzyczny, 18.45 Melodie rozrywki, 18.50 Uniwersytet radiowy, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.20 Aud. dokumentalna „Lancet i karabin”, 20 Z cyklu „Opera w przekroju”, 21 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 „Chopin i George Sand”, 22 Muzyka taneczna, 22.44 Utwory R. Schumann, 23.15 Gra zespołu W. Kolankowskiego, 23.35 „Melodie na dobranoc”, 0.05 — 2.55 Program nocny (I program).

PROGRAM III

18 Program wieczoru, 18.05 Roman Waschko i jego pioski, 18.35 „Pawel i Agnieszka w drodze”, 18.50 „Przed mikrofonem”, 19 „Fado z Lizbony”, 19.25 „Kamień i cierpienie”, 19.35 „Pod szafową igłą”, 20 Rytm i rytm, 20.20 Szwarc i modne, 20.44 „Graj Cyganie”, 21.07 Gawęda „Kof przy jurcie”, 21.15 Mistrzowskie wykonanie muzyki jazzowej, 21.25 Zabytany w Krakowie „Tolo-Lola”, 21.50 Opera tygodnia „Gloconda”, 22 Faktu dnia, 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów „Dakota Staton”, 22.15 „Krytyka i inne”, 22.35 Wiercie Dolbergowskie Bacha, 22.55 Wiersze zabobliwie W. Szymonowicz, 23 „Muzyka noca”, 23.45 Program na piątek, 23.50 Na dobranoc śpiewa Amy Fiore.

Teatr

POLSKI — „Lato” g. 16; WSPÓŁCZESNY — „Pan Jowialski” g. 19.30; MUZYCZNY — „Dziękuję ci, Ewo” g. 19.

Kino

DELFIN (tel. 468-78) „Telefon 03” g. 10, 12, 14 — radz. panoram. od lat 14; „Tragiczne polowanie” g. 16, 18.15, 20.30 — przel. od lat 16 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 355-02) „Rio Conchos” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 14 — panoram. (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Towarzysze podróży” g. 11.15, 13.30 — radz. od lat 14; „Tygrys lubi świeże mięso” g. 16, 18.30, 21 — fr.-wl. od lat 16 (czwartek i piątek); BALTYK (tel. 737-35) „Chata Wujka Toma” g. 14, 16, 18, 20 — przel. panoram. od lat 14; piątek; „Kontrybucja” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — pol. od lat 16; POLONIA (tel. 218-34) „Radosne o poranku” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — USA — od lat 16 (czwartek i piątek); FALA — „Hrabia Monte Christo” g. 17 — fr.-panoram. od lat 12; MARS — „Strzelby Apaczów” g. 16.30, 18.30, 20.30 — USA — od lat 14; ECHO (Krakowski) „Pechowiec na preli” g. 18, 20 — USA — od lat 12; MEWA (Zelechowo) „Pokochajmy się” g. 18 — USA — od lat 14, panoram.; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Boczekcio 70” g. 17.30, 19.30 — wl., od lat 18; PRZYJAŹN (Dąbie) „Wielkowie z Altony” g. 17, 19.30 — wl., od lat 18; HUNIK (Stolcyn) „Zemsta OAS” g. 17, 19.10 — fr. od lat 16; BAJKA (Police) „Kim pan jest ci sarge?” g. 17 — fr.-wl. od lat 16 — panoram.; 1 MAJ (Zydowice) „Uwiedzionia i porzucenia” g. 17, 19.15 — wl. od lat 18; DAR (Stargard) „Życie zaczyna się od smie” — NRF — od lat 16; PANORAMA (Stargard) „Wizyta starszej pani” — NRF — od lat 16; WISLA (Goleniów) „Wehikuł czasu” — USA — od lat 14.

Kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11; TPR — Woj. Pol. 66 — film „Pierwsza Bastylia” g. 18, 20 — radz. panoram. od lat 14; PIWNIA — Al. Niepodległości 19 — „Czwarte morze” g. 18; PALAC MŁODZIEŻY — Woj. Pol. 90 — film „Gwiazdy w morzu” g. 15.30, 17.30.

Wystawy

MUZEU — Staromłyńska 37 — rzeźba pomorska, sztuka polska XVIII—XX w., renesansowe stroje kszątki szczebielskiej g. 11-17; WAZY CHROBRZE 3 Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat, zębula, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia mechaniczne statków morskich, prehistoria Pomorza Zach., przyroda, kultura Afryki Zach., współczesna plastyka marynarska w zbiorach 12-letnia 11-17; BWA — Staromłyńska 27 — malarstwo R. Klimczewskiego g. 11-17; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarstwo W. Twarogowego; ZAMEK — fotografia radziecka g. 10-18.

Kronika wypadków

WCZORAJ ok. godziny 15.30, ciężarówka samochodów wojskowych wiozący żołnierzy zagonu szczebielskiego, skręcając z ul. Bogurodzicy na Al. Niepodległości, zderzył się z tramwajem „Weksa” z 12-letnią dziewczyną wywołano zderzeniem, z pudła wozu wypadło na bruk dwóch żołnierzy: Stanisław R. i Michał T. Odnieśli one poważne obrażenia i przewiezieni zostali do szpitala garnizonowego. Trzeci żołnierz — Zbigniew G. doznał lżejszych obrażeń i po opatrunku w pogotwiu wrócił do jednostki. W krakowie została również ranna konduktorka tramwaju, Cecylia K., która — w wyniku obrażeń twarzy i oka skierowano do kliniki okulistycznej.

Przyjętą wypadku ustalono dochodzenie.

NIE OPODAŁ restauracji „Łowice” na ul. Jagiellońskiej znalazła się pod kołami ciężarówki 12-letnia dziewczyna z ul. Pocztowej. Ciężko ranna dziewczynkę przewieziono do szpitala przy ul. Wojciecha. Lekarze stwierdzili, że obrażenia nie mogą, złamanie podstawy czaszki, szok pourazowy. W chwili kiedy oddajemy numer do druku, trwa walka o utrzymanie dziecka przy życiu.

W GOLEŃOWIE wybuchł wczoraj pożar zabudowań miejscowego rolnika, Stanisława H. Nieznany sprawca podpalił stodołę, która całkowicie spłonęła. Zawartość stodoły stanowiły, oprócz zbiorów rolnych, na szyny rolnicze. Straty szacuje się na dziesięć tysięcy złotych. Śledztwo w toku.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”, w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja: tel. 468-21; sekretariat: tel. 468-21; drukarnia: tel. 468-21; druk: tel. 468-21. Prenumerata: w kraj przyjmującej pocztowo — listonosze oraz oddzielnie „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumerata przyjmowana są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 87,50 zł; półrocznie — 175 zł; rocznie — 350 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Blum.

Nauka

KORPETYCJI udziela magister — pedagog. Wszystkie przedmioty. Tel. 735-11.

Matrymonialne

ROZWIĘZDZONA, własne mieszkanie, pozna panna od lat 50. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2733.

PANA z wyższym lub średnim wykształceniem od lat 25 pozna panna spokojnego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2843.

POZNAM panią kulturalną do lat 40 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2844.

BIURO Matrymonialne „Srebrka”, Warszawa, Elektoralna 11, poleca swoje usługi. Informacje 10 złotych znacznika.

STARSA pani potrzebna od zaraz do dwójki dzieci. Ul. Nocznickiego 40/6, tel. 246-10.

UCZCIWEJ starszej pani ni do dwójki dzieci w wieku szkolnym poszukuje się na stałe. Najchętniej z dzielnicy Niebuszewo. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2804.

INŻYNIER budowlany, specjalność prefabrykacja — przyjmując pracę po południu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2825.

DWIE panie poszukują pracy domowej po południu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2825.

POSZUKUJE pracy domowej. Alena Wojska Polskiego 14/8.

Rozne

POSZUKUJE garażu przy Osiedlu Mieszka I. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2822.

LEOPOLDA KOLASZKA, szkiełko zam. Szczecin ul. Modrzewskiego 6/3 przeprasza za wyrażenie, urzędniczo i wyraża z tego powodu ul. lewian. Wanda Druła, Szczecin, ul. Stoławska 1/12.

Nieruchomości

1-2 HA ziemi przytulne w dzierżawie, Henryk Pawlik, Szczecin, Kaszubska 41/2.

DOMEK 3 z ogródkiem (Szczecin — Pogoda) — sprzedam. Wiadomości, Urząd Pocztowy Dąbrowa Biskupia, pow. Noworocław.

GOSPODARSTWO 4 ha, ogrodnictwo — rolnicze, Celbów, pow. pucki — sprzedam. Wiadomości: Wróbel, Reda, woj. gdańskie, tel. 78.

GOSPODARSTWO 3,74 ha wraz z zabudowaniami — sprzedam. Cena 115 000 zł. Wiktorja San domierska, wieś Dąbrówka, Wielka 8, k/Żelazna, pow. Łódź.

MIESZKANIE własnościowe — 3 pokoje, c.o., ogródek — sprzedam lub zamienię na dwa mieszkania, ul. Traugutta 58.

DOMEK jednorodzinny lub część domu w Szczecinie — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2901.

Kupno

SZAFKI chłodnicze — kupię, tel. 430-77.

„STARA” lub „Lublińska” w dobrym stanie — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2899.

Sprzedaz

GARAŻ drewniany, duży do rozbiórki, sprzedam, tel. 710-36 po godz. 16.

GARAŻ samochodowy — sprzedam tanio. Tarczynskiego 4/1.

„JAWĘ” 250 — sprzedam okazynie. Fryszacka 11/6.

KROWY wyskokielną Wielgosi, ul. Przedwiośnie 14.

ROZCZNEGO żrebacka — sprzedam. Wiadomości, tel. 32-185.

KREDENS pokójowy, stół okrągły, 4 krzesła (jasne) — sprzedam. Rujana 51/8.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

POKÓJ 25 m kw. c.o. w śródmieściu, zamienię na kawalerkę, nowe budownictwo, tel. 89-94 od godz. 16.

Koszule męskie

popielinowe i fanelowe z 40-procentową bonifikatą

bluzki damskie z tkanin bawełnianych z 30-procentową bonifikatą

w sklepach:

— „Dom Odzieżowy” — Al. Niepodległości 19 — bluzki i koszule

— „Adam” — ul. Wielka 13 — koszule męskie

— „Gentleman” — ul. Bol. Krzywoustego 63 — koszule męskie

— „Kazik” — Al. Wolności 13 — koszule męskie

— „Radosę” — ul. Wielka 23 — bluzki damskie.

— sklep przy ul. Kollataja 10. 1112-K

Polskiego 100/1 od godz. 17.30-18.30. ZARZĄD Okręgu Polskiego Związku Wędkars

Pracownicy sejmiku gastroνομicznego

WCZORA obradował w „Kaskadzie” SZCZECIŃSKI SEJMIK GASTRONOMICZNY pierwszego tego typu impreza, zorganizowana przez Wojew. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych i dyrekcję trzech istniejących na terenie wojew. szczecińskiego przedsiębiorstw gastronomicznych: Szczecińskich, Rejonowych (w Stargardzie) i Okręgowych — posiadających swe zakłady na terenie całego województwa, głównie jednak na wybrzeżu. Zadaniem sejmiku było poinformowanie kierowników zakładów i wspólne omówienie najbardziej aktualnych zadań gastronomii. Przybyło ok. 80 kierowników z całego województwa — reprezentowali zakłady najlepsze i najgorsze. W sejmiku uczestniczyli również przedstawiciele władz: Wyzd. Ekonomicznego KW PZPR, KBH, KP PZPR, MHW, Wyzd. Handlu PWRN, związku zawodowego i innych, współpracujących z gastronomią przedsiębiorstw.

WSTĘPEM do dyskusji były referaty dyrektorów wszystkich trzech przedsiębiorstw. Dyr. SZG K. ROBAČZYŃSKI mówił na temat rozwoju sieci gastronomicznej

w świetle wymagań szczecińskiego środowiska, a także omówił „zagadnienia rentowności przedsiębiorstw gastronomicznych przy zacenowaniu standardu w lokalach wszystkich typów i kategorii”. Dyr. OZG J. ADAMCZEWSKI poruszył kwestię agencji w gastronomii (woj. szczecińskie legitymuje się bodaj największą w kraju liczbą — 42 zakładów prowadzonych przez agentów). Kwestie rentowności były również tematem referatu dyr. RZG — H. KANARKA.

RENTOWNOŚĆ lub inaczej dochodowość lub opłacalność dominowała w tematyce sejmiku. Dowiedzieliśmy się np., że choć wszystkie 3 przedsiębiorstwa osiągały zyski, to jednak w łonie każdego z nich jest jeszcze sporo lokalów deficytowych, na które muszą pracować inne zakłady. I tak w Szczecinie najbardziej dochodowymi są restauracje III kategorii, a kawiarnie I kategorii. Choć te, pospolicie zwane knajpy przynoszą największe dochody były dotąd nie dość hojnie wynagradzane remontami i modernizacją. Te założeń do poddania poddano poddano. Ale z drugiej strony trzeba powiedzieć, że własnie UNOWOCZESNIANIE zakładów, modernizacja pomieszczeń i wyposażenia pochłania nakłady

ograczenie rocznie 7 mln zł, które zakład pokrywa z osiągniętych zysków i przez to zmniejsza ich ostępczość wielkość. Ponadto na długi czas (niestety remonty trwają u nas jeszcze zbyt długo) zakład zostaje zamknięty. Dość powiedzieć, że same SZG, w jednym tylko 1966 r., wskutek przedłużających się remontów straciły 6 mln zł. obrotów. Dla informacji podajemy, że zarządzeniem Min. Finansów zniesiony zostaje w gastronomii podatek o obrotach, a co za tym, osiągnięte zyski będą teraz większe.

O czym jeszcze mówili na sejmiku kier. zakładów gastronomicznych? O potrzebach rozwoju sieci, niewiele, również mało o kulturze obsługi konsumentów i o jakości produktów, więcej o tym co osobom, nanej co zamierzają zrobić, a najwięcej o kłopotach i trudnościach.

Nazbyt rozproszona tematyka dyskusji, mało konkretnych projektów na temat: co zrobimy, aby lepiej pracować należy zaliczyć do niedostatków sejmiku. Natomiast naszym zdaniem impreza ta spełniła swoją rolę jeżeli chodzi o wielkie kierowników zakładów w temacie wykraczająca poza 4 ściany ich lokalów.

O „SPRAWACH DO ZAŁATWIENIA” w dziedzinie rozwoju sieci gastronomicznej w świetle uchwał KERM mówił na zakończenie wicedyr. WZPH W. OSTROWSKI. Konieczne jest zwiększenie sieci barów mlecznych i samoobsługowych, doprowadzenie do otwarcia w każdym powiecie placówki mleka i napojów mlecznych, organizowanie jadłodajni i popularnych zakładów rozrywkowych, z dużymi salami do tańca czynnymi nie tylko wieczorem, ale i po południu. Należy doprowadzić do równo czasu oddawania do użytku osiedli mieszkaniowych i zakładów usługowych w tym również gastronomicznych (realizacja tego zależy od budowlanych), a przy projektowaniu nowych lokali i modernizacji starych korzystać z porad fachowców czyli ludzi, którzy znają się na gastronomii i

Nauki i Ekonomistów (ul. Wielkopolska 19) odczytać zebrane naukowe Sekcji Ekonomiki Transportu PTE. Na zebraniu tym doc. dr. Przemysław MAŁEK wygłosił odczyt pt. „Wykorzystanie metod cybernetycznych w planowaniu i analizie transportu”.

Próba samobójstwa na granicy

W OKOLICACH punktu granicznego w Kołbaskowie patrol WOP zatrzymał 15-letnią Elżbietę M. z Sosnowca. Dziewczyna najprawdopodobniej usiłowała przekroczyć nielegalnie granicę. W chwili zatrzymania Elżbieta M. nieświadomie poknęła jakiś, na razie nie ustalony, fakt. Z objawami silnego zatrucia amarylką „słynnych wrażeń” skierowano do kliniki chorób wewnętrznych PAM.

będą w tych lokalach pracować.

Oprócz części którą można by nazwać teoretyczną odbył się również pokaz fachowej obsługi konsumentów w wykonaniu kucharzy z „Kaskady”. Przy podawaniu obiadu popieliali oni z góry ustalone błędy, a zadaniem uczestników sejmiku było je wykryć. Wieczorem w kawiarń „Zamkowa” przed sejmikowymi kucharzami programy swoje prezentowały trzy najlepsze zespoły muzyczne SZG: z Zamkowej, Palomy i Balatonu.

„Kurierem” po mieście

MAŁOWANIE JEZDNI

Znakowanie jezdni za pomocą malowania nie jest najlepszym sposobem.

Chór międzyszkolny w Stargardzie

W STARGARDZIE DZIAŁA CHÓR MIĘDZYSZKOLNY przy Młodzieżowym Domu Kultury. Do chóru należy 40 uczniów z klas V—VIII, zamierzaniem opiekunów zespołu jest powiększenie liczby jego członków do 80 osób. Jest tu oczywiście potrzebna pomoc rodziców, którzy powinni zachęcić dzieci do śpiewania w chórze.

Zespół ma szanse rozwoju; Inspektorat Oświaty zapewnił chórzystom wczesny szkoleniowy oraz bilety na poranki do Filharmonii Szczecińskiej.

Szczecin wczoraj, dziś, jutro



W UBIEGŁY WTÓREK ZAINAUGUROWANY ZOSTAŁ cykl odczytów o naszym mieście związanych z konkursem „Szczecin wczoraj, dziś, jutro”.

Prelekcja dra W. FENRYCHA wzbudziła zainteresowanie społeczeństwa — przybyło na nią około 70 osób. Szkoda tylko, że młodzież stanowiła mniejszość wśród słuchaczy.

Kolejny wykład z tego cyklu odbędzie się w piątek, 7 kwietnia o godz. 18.30, w sali szwedzkiej Zamku Książąt Pomorskich. Dyrektor Muzeum Pomorza Zachodniego mgr Władysław Filipowicz mówił będzie o powstaniu szczecińskiego grodu.

Zachęcamy do wzięcia udziału w tej interesującej prelekcji.

Na zdjęciu: dr W. Fenrych podczas wtorkowego wykładu. (ru) Foto: ST. CIESLAK

ARCHITEKTURA W GUMOWYCH BUTACH

CHYBA TYLKO TAK NAZWAC MOŻNA szczecińską „małą architekturę”, która obejmuje otoczenie nowo wznoszonych bloków i osiedli mieszkaniowych. By dojdź do któregoś z nich nowego szczecińskiego osiedla trzeba się ubrać w gumki, by nie utonął w błocie.

Dlaczego tak się dzieje?

Przedsiębiorstwa budowlane zobowiązane są do przekazywania całego kompleksu osiedla, łącznie z drogami dojazdowymi, uporządkowanym otoczeniem itp. W pogoni jednak za realizacją planu, te właśnie roboty, w dodatku dość pracochłonne, zostawia się na później, a praktycznie odkłada w nieskończoność.

Główni potencjali budowlani — SPBM-2, SPBP i Nadodrzańskie Przedz. Bud. Przem. tak przyzwyczajali się do tej sytuacji, że niewiele troszczyli się o

stworzenie w swych przedsiębiorstwach silnych baz technicznych i oddziałów wykonawstwa małej architektury. Do wykonywania tego rodzaju prac wołane są jeszcze zakłady Zarządu Zieleni Miejskiej, Ligi Ochrony Przyrody, ostatnio włączyło się również Ogólnopolskie Zrzeszenie Prywatnych Wytwórców, Oddział w Szczecinie.

Według informacji uzyskanych w Przewidy MRN wszyscy ci wykonawcy zostali zobowiązani do bezwzględnego wykonywania wszystkich prac zewnętrznych natechniast po zakończeniu budowy budynku. Można w tym miejscu dorzucić uwagę, że część prac można z powodzeniem wykonywać jeszcze przed zakończeniem robót budowlanych.

Rok bieżący ma przynieść dawno oczekiwane zakończenie robót porządkowych na osiedlach przy ul. Budzińskiej,

szym sposobem. Biała farba ściera się bardzo szybko. Wczoraj brygady malarzy rozpoczęły kolejną malowania. W tym roku serie malowania. Mamy nadzieję, że czynność ta powtarzana będzie na tyle często, aby pasy były zawsze widoczne. A może znajdziemy lepszy sposób znakowania?

DUŻA WIEŚ

Nie jesteśmy zbyt tępym w sobie zaciętymi, ale wydawało się nam, że Szczecin jest miastem dużym, by nie powiedzieć „wielkim”.

Wczoraj nasze wątpliwości zostały definitywnie rozwiązane. Jesteśmy miastem innym, jak wiało gromadzką. Można się o tym dowiedzieć z wywiezki w oknie biblioteki przy ul. Narutowicza, informującej, że... „Punkt Gromadki czynny jest...”

A ponieważ w obrębie Szczecina urzęduje również kilku sędziów, a w centrum, w rejonie, przy ul. Włocławskiej, znajduje się sprzęt rolniczy, wszystko jest jasne: — duża wieś!

PRZYBYTEK Z SZYKANAMI

Przy ul. Świerczewskiego otworzyły podwoje przybytku, który pozwala odróżnić się jednak z prowincjonalnych kompleksów. Jest to... nowy szaleń. Z prawdziwymi szyszanami — ciepła woda, apetyczna i specjalnym kąpielom sanitarnym. O nowej „atrakcji” została poinformowana w specjalnym folderze wszystkie biura turystyczne!

POCHWAŁA PROSTOTY

Przyzwyczajaliśmy się już, że nasze punkty usługowe noszą skomplikowane, urzędowo-nomenklaturowe nazwy w rodzaju: „Punkt usługowo-wytwórczy nr...”, „Zakład usług fryzjerstwa damskiego” itp. Byliśmy też niemal wstrząśnięci, znajdując wczoraj na jednym z domów ul. Krzywoustego niedawno założony bardzo efektowny, skromny, a jednocześnie czysty neon „Rymar”.

Prosto. I po polsku.

Czystym samochodem do miasta

PISAŁIŚMY NIEDAWNO, że zmierzający do miasta mają kłopoty z umyciem samochodu.

Z przyjemnością więc donosimy, że szczeciński Automobilklub uruchomił niebawem myjnię samochodów, „...” przy „Relaksie”. W pobliżu tego motelu istnieje bowiem nie wykorzystany podnośnik i urządzenia pozwalające na zainstalowanie punktu kosmetyki samochodowej. Nie jest to wprawdzie szczęśliwe miejsce dla automobilistów zamieszkałych w Szczecinie, ale wygodne dla turystów. Każdy zwracający się zmotoryzowany turysta chce przecież wjechać do obcego miasta z czystym pojazdem. Usytuowanie myjni przy głównej trasie prowadzącej do Szczecina, obok motelu, będzie zachęcać do przeprowadzenia takiej kosmetyki.

W pierwszym okresie będzie to punkt samobsługi, a członkowie Automobilklubu mogą korzystać z wszystkich urządzeń bezpłatnie. Warto raz jeszcze podkreślić, że na stacji tej będzie można nie tylko umyć samochód, ale i wymienić olej oraz przeprowadzić ogólną kosmetykę pojazdu.

(Bor)

6 kwietnia 1967 r.
Czwartek

DZIŚ — Celestyna
JUTRO — Donata

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne i przelotne opady deszczu, temperatura — maksymalna w ciągu dnia do plus 8 stopni C, wiatry umiarkowane do silnych z kierunku zachodniego.

RADA DNIA

Parasol noś i przy pogodzie, tym bardziej, że pewnie znów będzie lało!

Uwaga poborow!

ZGODNIE z ustawą o powszechnym obowiązku wojskowym, w okresie od 1 kwietnia do 30 czerwca 1967 r. zostaje przeprowadzany pobór główny mężczyzn rocznika 1948, przez dwie Miejskie Komisje Poborowe:

Miejska Komisja Poborowa Szczecin-Miasto I urzędować będzie w gmachu Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w SZCZECINIE PRZY UL. KOPIERNI 15, od 1 kwietnia do 30 czerwca 1967 r. w godz. od 14 do 20, dla poborowych zamieszkałych w dzielnicach Śródmieście i Dąbie.

Miejska Komisja Poborowa Szczecin-Miasto II urzędować będzie w ŚWIECICY DZBM-1 SZCZECIN-SRÓDMIEŚCIE PRZY UL. MAZURSKIEJ 42, od 1 kwietnia do 30 czerwca br. w godz. 14 do 20, dla poborowych zamieszkałych w dzielnicach Pogodno i Nad Odrą.

D- poboru zobowiązani są zgłosić się poborowi zamieszkałym na terenie Szczecina na pobycie stałym lub czasowym bez względu na to, czy otrzymali czy nie otrzymali wezwania imienne.

Poborowi zobowiązani są przedłożyć Miejskiej Komisji Poborowej dowód osobisty oraz dokumenty stwierdzające: stan cywilny i rodzinny, wykształcenie, specjalność w zawodzie, odbyte przysposobienie wojskowe, zaświadczenie z poradni przeciwcwastkowej, zaświadczenie o zgłoszeniu się do rejestracji, wezwanie imienne do poboru i jedna fotografię o wymiarach 3x4 cm na jasnym tle, bez nakrycia głowy.

Szczegółowych informacji udziela Referat Wojskowy dla Pracujących Studium Geografii dla Pracujących Studium Geografii dla Pracujących, UAM Poznań, Al. Stalingradzka 1.

JUTRO, w piątek o godz. 13, w auli WSR przy ul. Janosika 8 odbędzie się spotkanie z inf. Juliuszem Poniatowskim z PAN w Warszawie, który wygłosi referat wprowadzający do dyskusji pt. „Przygotowanie do zawodu absolwentów uczelni rolniczych”.

DZIŚ, 6 km, o godz. 18, w sali konferencyjnej Klubu Pracowników

Notatnik szczeciński

STUDIUM Geografii dla Pracujących Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu zawiadamia o otwarciu zapisów na pierwszy rok studiów rocznych geografii.

Zgłoszenia należy składać do 30 kwietnia br., na adres: Sekretariat Studium Geografii dla Pracujących, UAM Poznań, Al. Stalingradzka 1.

JUTRO, w piątek o godz. 13, w auli WSR przy ul. Janosika 8 odbędzie się spotkanie z inf. Juliuszem Poniatowskim z PAN w Warszawie, który wygłosi referat wprowadzający do dyskusji pt. „Przygotowanie do zawodu absolwentów uczelni rolniczych”.

DZIŚ, 6 km, o godz. 18, w sali konferencyjnej Klubu Pracowników